

– DROGA DO JUBILEUSZU ODKUPIENIA 2033 –

CYKL NIEDZIEL 2026

**GŁOSIMY WAM ŻYCIE WIECZNE
UCZNIOWIE-MISJONARZE**

KATECHEZY – WPROWADZENIA PRZED EUCHARYSTIĄ

NIEDZIELE WIELKIEGO POSTU

Czcigodni Księża Proboszczowie, przekazujemy opracowanie krótkich katechez-wprowadzeń przed rozpoczęciem niedzielnej Eucharystii. Podejmują one ogólnopolskie hasło roku duszpasterskiego: *Uczniowie-Misjonarze* oraz nasze diecezjalne motto roku 2026 przeżywanego w perspektywie Wielkiego Jubileuszu 2000 lat największych wydarzeń zbawczych – przypadającego na rok 2033. To motto brzmi: *Głosimy wam życie wieczne*.

Chcemy, by w naszej diecezji rosła świadomość tego doniosłego momentu dziejów, w którym żyjemy, a wraz z nim radość serc wierzących.

Materiały będą przesyłane Księżom drogą elektroniczną sukcesywnie, na kolejne niedziele tego roku, a jak Pan Bóg pozwoli to i na następne lata.

Opracowaniem tekstów zajmuje się ks. Krzysztof Wiśniewski.

I Niedziela Wielkiego Postu (rok A)

Słowo tygodnia: „*Wiara rodzi się ze słuchania*”.

Bracia i Siostry, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wielki Post rozpoczyna się od obrazu pustyni. Jezus wychodzi na miejsce ciszy, aby słuchać Ojca. Zanim zacznie głosić, zanim powoła uczniów, zanim dokona znaków — trwa przy słowie Boga.

To jest początek każdej udanej drogi: słuchanie Bożego Słowa. Na pustyni Jezus zwycięża pokusy, bo żyje słowem Ojca.

Nie będziemy uczniami Jezusa i wraz z Nim zwycięzcami, i nie będziemy głosicielami Dobrej Nowiny, bez uważnego słuchania słowa Bożego.

Kościół przypomina nam, że „cała ewangelizacja opiera się na słowie Bożym, słuchanym, rozważanym, przeżywanym i głoszonym” (*Evangelii gaudium* 174).

Nie ma misji bez słuchania. „Słowo Boże jest sercem całego procesu formacji ucznia-misjonarza” (Dyktando o katechizacji 2020, 55).

Nie chodzi najpierw o poszerzenie wiedzy religijnej. Chodzi o relację do Bożego Słowa – do Jezusa. Dlatego św. Jan Paweł II uczył: „Katecheza powinna prowadzić do zażyłości z Chrystusem” (*Catechesi tradendae* 5).

Także jeśli parafia ma się odnowić, nie zaczyna od reformy struktur, ale od powrotu do Bożego Słowa.

Do tego doświadczenia powrotu do Słowa nawiązuje papież Leon XIV w Orędziu na Wielki Post, gdy przypomina, że czas pustyni jest dla Kościoła „powrotem do słuchania Ewangelii, która jako jedyna odnawia serce i prowadzi do życia wiecznego”.

Instrukcja o nawróceniu duszpasterskim (nr 11) przypomina: „Parafia jest wspólnotą uczniów-misjonarzy zgromadzonych wokół słowa i Eucharystii”.

To znaczy, że to, co dzieje się teraz, w tej liturgii, jest najważniejszym wydarzeniem misyjnym naszej parafii.

Papież Leon XIV powiedział do katechistów, że Kościół nie potrzebuje najpierw nowych metod, ale „ludzi przemienionych przez słowo, które staje się w nich życiem”.

To jest nasza droga.

„Wiara rodzi się ze słuchania” – pisze św. Paweł Apostoł (Rz 10,17)
A słuchanie rodzi świadków.

Dlatego Wielki Post jest czasem bardzo konkretnie sprzyjającym naszej formacji.
Nie chodzi tylko o post od pokarmów.

Chodzi o powrót do Ewangelii jako codziennego chleba.

Benedykt XVI napisał: „Kto karmi się słowem Bożym, staje się jego głosicielem”
(*Verbum Domini* 94).

Uczeń-misjonarz to nie ktoś, kto dużo mówi o Bogu.
To ktoś, kto żyje Słowem Bożym i przez to staje się czytelną Ewangelią.

Może właśnie to jest nasze wielkopostne wezwanie:
kilka minut dziennie z Ewangelią.
W domu.
W ciszy.
Z sercem otwartym.

Z takiej modlitwy rodzi się nowa parafia.
Z takiej modlitwy rodzą się powołania.
Z takiej modlitwy rodzi się odwaga głoszenia.

Za chwilę Chrystus będzie do nas mówił.
To nie będzie tylko czytanie tekstów sprzed dwóch tysięcy lat.
To będzie Słowo życia.

Przyjmijmy je jak uczniowie, abyśmy mogli głosić światu życie wieczne.

Modlitwa

Panie Jezu,
daj nam serce ucznia, zasłuchane w Twoje słowo,
aby nasza parafia stała się wspólnotą misji
i znakiem życia wiecznego dla świata.

II Niedziela Wielkiego Postu (rok A)

Słowo tygodnia: „*Jego słuchajcie*”.

Bracia i Siostry, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dzisiejsza Ewangelia prowadzi nas na górę Przemienienia. Jezus zabiera uczniów na miejsce modlitwy i tam pozwala im zobaczyć swoją chwałę. A z obłoku rozlega się głos Ojca: „To jest mój Syn umiłowany — Jego słuchajcie”.

U źródeł uczniostwa nie stoi działanie. U źródeł jest słuchanie.

Dlatego Kościół przypomina: „Lud Boży gromadzi się przede wszystkim po to, aby słuchać słowa Bożego” (OWMR 55).

Papież Leon XIV pisze w tegorocznym Orędziu, że Wielki Post jest drogą, na której uczniowie uczą się „słuchać Słowa nie jako informacji o Bogu, lecz jako światła, które przemienia życie”.

To właśnie dzieje się teraz. To jest moment formowania uczniów. Uczeń-misjonarz potrzebuje takich momentów światła.

Nie da się głosić Chrystusa, jeśli wcześniej się Go nie kontemplowało. Na górze Tabor uczniowie zobaczyli, kim jest Jezus, aby później nie zgorszyć się krzyżem.

Św. Paweł VI napisał: „Ewangelizacja będzie zawsze zawierała — jako fundament, centrum i zarazem szczyt swojej dynamiki — jasne głoszenie, że w Jezusie Chrystusie Synu Bożym dokonuje się zbawienie każdego człowieka” (*Evangelii nuntiandi* 27).

Dyrektorium ogólne o katechizacji uczy: „Formacja chrześcijańska jest przede wszystkim wprowadzeniem w misterium Chrystusa” (DOK 80).

To znaczy - nie uczymy się chrześcijaństwa jak teorii. My wchodzimy w żywą relację.

Dlatego parafia, która chce być misyjna, tworzy przestrzeń spotkania z Chrystusem w słowie i w liturgii. Temu służy wielka dbałość o przebieg celebracji i jakość głoszenia Słowa.

Instrukcja o nawróceniu duszpasterskim przypomina: „Niedzielna celebracja jest pierwszym miejscem formacji uczniów” (nr 12).

Góra Tabor jest obrazem niedzielnej Eucharystii. Przychodzimy z codzienności. Słuchamy słowa. Otrzymujemy światło. A potem trzeba zejść z góry i podjąć zadanie codziennej drogi ucznia Jezusowego.

Św. Jan Paweł II pisał: „Kontemplacja oblicza Chrystusa prowadzi do misji” (*Novo millennio ineunte* 16).

Nie należy zatrzymywać doświadczenia Boga tylko dla siebie.

Papież Leon XIV przypomniał niedawno, że Kościół przyszłości będzie wiarygodny jedynie wtedy, gdy będzie wspólnotą ludzi „przemienionych przez spotkanie z żywym Chrystusem, a nie tylko dobrze zorganizowaną instytucją”.

To właśnie wydarzyło się na Taborze.
Uczniowie zostali przemienieni, aby mogli iść dalej.

Katechizm mówi: „Modlitwa jest żywą relacją dzieci Bożych z ich Ojcem” (KKK 2565).

Bez tej relacji misja staje się aktywizmem.
Z nią – misja staje się świadectwem.

Może właśnie tego potrzebujemy w Wielkim Poście:
nie tylko większego wysiłku,
ale więcej czasu na bycie z Jezusem.

Z takiej modlitwy rodzi się odwaga.
Z takiej modlitwy rodzi się światło dla innych.
Z takiej modlitwy rodzi się głoszenie życia wiecznego.

Za chwilę Ojciec niebieski ponownie powie do nas: „Jego słuchajcie”.

Otwórzmy serca.

Modlitwa

Panie Jezu,
pozwól nam kontemplować Twoje oblicze w słowie i Eucharystii,
abyśmy przemienieni Twoją obecnością
prowadzili innych do życia wiecznego.

III Niedziela Wielkiego Postu (rok A)

Słowo tygodnia: „*Daj Mi wody żywej*”.

Bracia i Siostry, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Ewangelia poprowadzi nas dziś do studni w Samarii. Jezus siada zmęczony drogą i zaczyna rozmowę z kobietą, która przyszła po wodę. W rzeczywistości to On jest spragniony - spragniony jej wiary – spragniony jej serca.

Kościół uczy, że „cała historia zbawienia jest historią Boga, który szuka człowieka” (*Redemptoris missio* 1).

To nie my jako pierwsi przychodzimy do Boga. To On sam wychodzi nam na spotkanie.

Samarytanka przychodzi z pustym dzbanem. Spotyka Jezusa. Odchodzi bez dzbana, ale z życiowym entuzjazmem i misją.

Tak rodzi się uczeń-misjonarz. W spotkaniu z Jezusem.

Dyrektorium o katechizacji mówi: „Katecheza jest drogą prowadzącą do spotkania z Jezusem, spotkania, które przemienia życie i czyni ucznia świadkiem” (DK 75).

To spotkanie dokonuje się przez Słowo. Wprowadzenie do Lekcjonarza przypomina: „Gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, sam Bóg przemawia do swego ludu” (WL 7).

To wydarza się teraz. Parafia staje się miejscem studni, przy której ludzie spragnieni spotykają Chrystusa.

Instrukcja o nawróceniu duszpasterskim mówi: „Wspólnota parafialna jest wezwana, by być przestrzenią słuchania, dialogu i spotkania” (nr 24).

Samarytanka usłyszała prawdę o swoim życiu — i nie uciekła, nie schowała się. Bo słowo Jezusa nie potępia. Ono daje życie.

Orędzie wielkopostne Leona XIV przypomina, że człowiek współczesny jest spragniony przede wszystkim słowa, które „nie osądza, lecz objawia prawdę i przywraca nadzieję”.

Św. Jan Paweł II pisał:

„Człowiek współczesny bardziej słucha świadków niż nauczycieli” (*Redemptoris missio* 42).

Dlatego kobieta z Samarii natychmiast idzie do miasta i mówi: „Chodźcie zobaczyć”.

Ona nie głosi teorii. Wzywa do spotkania.

Papież Leon XIV przypomniał niedawno, że pierwszą misją parafii jest „tworzyć przestrzeń, w której ludzie mogą opowiedzieć swoją historię Bogu i usłyszeć Jego odpowiedź”.

To jest studnia Kościoła.

Także i my przychodzimy dziś z naszym pustym dzbanem: z naszym zmęczeniem, grzechem, pragnieniem sensu, a czasem wątpliwościami i brakiem odpowiedzi.

Chrystus mówi: „Daj Mi pić”. On chce naszego serca. On chce, żebyśmy zostawili przy Nim nasze puste dzbany, a weszli w dialog z Nim.

Już za chwilę będziemy słuchać Jego Słowa i uczestniczyć w Eucharystii.
To jest moment spotkania. Z tego spotkania zrodzi się misja.

Tego właśnie potrzebujemy w Wielkim Poście:
pozwolić Chrystusowi zatrzymać nas przy studni Jego Słowa,
uznać nasze pragnienia i na nowo odkryć,
że tylko On ma słowa życia wiecznego.

Gdy spotkaliśmy Tego, który zna nasze życie i daje nam wodę żywą, wówczas możemy innym ogłaszać życie wieczne.

Modlitwa

Panie Jezu,
daj nam wodę żywą Twojego Słowa,
abyśmy przemienieni spotkaniem z Tobą
prowadzili innych do źródła życia.

IV Niedziela Wielkiego Postu (rok A)

Słowo tygodnia: „*Byłem niewidomy, a teraz widzę*”.

Bracia i Siostry, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dzisiejsza Ewangelia opowie o człowieku, który od urodzenia był niewidomy. Jezus przywraca mu wzrok, ale jeszcze ważniejsze jest to, że prowadzi go do wiary. Ta droga zaczyna się od prostego posłuszeństwa słowu: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloam”.

Uczeń rodzi się z posłuszeństwa słowu Boga.

Kościół przypomina, że „liturgia słowa jest rzeczywiście dialogiem Boga ze swoim ludem, w którym są głoszone wielkie dzieła zbawienia” (OWMR 29).

Głoszenie Słowa, to nie jest tylko pouczenie.

To wydarzenie, które otwiera oczy.

Niewidomy najpierw odzyskuje wzrok, a potem wyznaje wiarę. To jest droga inicjacji chrześcijańskiej, droga katechumenatu, którą przechodzi każdy uczeń.

W Orędziu wielkopostnym Leona XIV czytamy, że nawrócenie rodzi się wtedy, „gdy pozwalamy, aby Słowo nazwało naszą historię i poprowadziło nas z ciemności do światła wiary”.

„Katecheza jest stopniowym oświeceniem całego życia światłem Chrystusa” (DOK 80).

Parafia, która żyje Słowem, staje się miejscem tego oświecenia. Nie tylko przekazuje prawdy wiary, ale także pomaga ludziom zobaczyć sens życia.

Św. Jan Paweł II pisał: „Świeccy uczestniczą w misji Chrystusa jako prorocy, którzy głoszą Ewangelię słowem i świadectwem życia” (*Christifideles laici* 14).

Uzdrowiony niewidomy z dzisiejszej Ewangelii właśnie to czyni.

Nie zna on teologii.

Powtarza tylko jedno zdanie:

„Byłem niewidomy, a teraz widzę”.

To jest najprostsza forma misji.

Papież Leon XIV przypomniał, że Kościół nie wzrasta dzięki strategiom, ale dzięki ludziom, „którzy pozwolili Chrystusowi otworzyć swoje oczy i dlatego widzą więcej niż inni”.

Może i my jesteśmy przyzwyczajeni do duchowej ślepoty:
do życia bez Ewangelii na co dzień,
do wiary przeżywanej powierzchownie,
do parafii, która działa, ale nie zawsze prowadzi do spotkania.

A przecież Chrystus jest obecny w swym Kościele.

Jego słowo ma moc otworzyć nasze oczy: na Boga, na drugiego człowieka,
na sens naszej drogi.

Chodzi nie tylko o nas, ale także o tych, do których może dotrzeć oświecenie
dzięki naszemu zaangażowaniu.

Dyrektorium o katechizacji przypomina, że „wspólnota chrześcijańska jest
podmiotem katechezy” (DK 133). To zdanie oznacza, że każdy z nas jest
odpowiedzialny za to, czy inni będą mogli zobaczyć światło wiary.

Za chwilę Chrystus będzie do nas mówił.
To moment naszego oświecenia.

Jeśli pozwolimy się poprowadzić Jego słowu, staniemy się świadkami światła.

Właśnie tego potrzebujemy w Wielkim Poście:
pozwolić, aby światło Słowa Bożego nazwało naszą ciemność,
otworzyło nasze oczy
i nauczyło nas patrzeć na życie wiarą.

I wówczas będziemy mogli głosić innym życie wieczne.

Modlitwa

Panie Jezu,
otwórz nasze oczy na Twoje słowo,
abyśmy oświeceni wiarą
prowadzili innych do światła życia.

V Niedziela Wielkiego Postu (rok A)

Słowo tygodnia: „Wyjdź na zewnątrz”.

Bracia i Siostry, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Stajemy dziś przed grobem Łazarza. To miejsce, w którym kończą się ludzkie możliwości. Marta wypowiada zdanie, które często jest także naszym doświadczeniem: „Panie, o gdybyś ty był!”. Śmierci by nie było – dopowiadamy.

Jezus przychodzi. I zanim dokona cudu wskrzeszenia, wypowiada słowo-klucz: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem”.

Chrześcijaństwo zaczyna się od spotkania z Tym, który jest życiem – i jest powrotem do życia.

Sobór przypomina: „Syn Boży przez swoje wcielenie zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem” (*Gaudium et spes* 22). Dlatego nie ma sytuacji ostatecznie zamkniętej.

Słowo Chrystusa dociera do grobu. Słowo wyraźne i donośne. Słowo, które jest wołaniem do obumarłych.

Dyrektorium o katechizacji mówi: „Inicjacja chrześcijańska jest przejściem ze śmierci do życia” (DK 64). A dokonuje się to w mocy proklamowanego Słowa.

To dokonuje się w każdej Eucharystii.

Parafia jest miejscem, w którym ludzie mogą usłyszeć słowo życia nad swoimi grobami: nad utratą sensu, nad grzechem, nad opuszczeniem, nad rozpaczą.

Paweł VI pisał: „Kościół istnieje, aby ewangelizować” (*Evangelii nuntiandi* 14). To znaczy, że istnieje po to, aby wołać do ludzi pogrążonych w mroku i w cieniu śmierci: „Wyjdź na zewnątrz”.

Łazarz wychodzi z grobu, ale jest jeszcze związany. I Jezus mówi do wspólnoty: „Rozwiążcie go”. Pomóście mu chodzić!

To jest misja parafii. Papież Leon XIV podkreślił, że wspólnota chrześcijańska jest wiarygodna wtedy, gdy pomaga ludziom „wyjść z grobów samotności i odnaleźć drogę do życia” – gdy ma odwagę „głosić Słowo, które podnosi człowieka i otwiera przed nim przyszłość życia wiecznego”.

Katechizm przypomina: „Eucharystia jest zadatkim przyszłej chwały” (KKK 1402). To znaczy tyle, że życie wieczne zaczyna się już dziś, tu i teraz. I nigdy się nie kończy.

Pewnie każdy z nas ma dziś swój grób:
lęku,
grzechu,
zniechęcenia.

Może właśnie tego potrzebujemy w tym Wielkim Poście –
pozwolić, aby Chrystus przez swoje Słowo stanął przy naszym grobie,
i usłyszeć, że jesteśmy wezwani po imieniu,
i wyjść z tego, co jest w nas obumarłe,
do nowego etapu życia.

Chrystus przychodzi i woła po imieniu.
Za chwilę usłyszemy Jego słowo.
Pozwólmy Mu nas wyprowadzić.
A wtedy staniemy się świadkami i głosicielami życia wiecznego.

Modlitwa

Panie Jezu,
który jesteś zmartwychwstaniem i życiem,
wyprowadź nas z naszych grobów
i uczyniś świadkami życia wiecznego.

Niedziela Palmowa Męki Pańskiej (rok A)

Słowo tygodnia: „*Prawdziwie Ten był Synem Bożym*”.

Bracia i Siostry, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wysłuchamy dziś opisu Męki Pańskiej. To najdłuższa Ewangelia w całym roku. Kościół powierza ją nam nie tylko do słuchania. Ona jest bramą do przejścia na spotkanie z bezwarunkową i nieodwołalną miłością Boga.

Bo krzyż jest miejscem, w którym Słowo Boga zostało wypowiedziane do końca.

List do Hebrajczyków mówi, że Chrystus jest Tym, który „nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał”. To jest droga ucznia. Posłuszeństwo w miłości.

Sobór przypomina: „Chrystus objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i ukazuje mu jego najwyższe powołanie” (*Gaudium et spes* 22).

Patrzac na krzyż Chrystusa, widzimy prawdę o Bogu i o sobie.

Uczeń-misjonarz nie głosi światowego sukcesu. On rozgłasza miłość, która oddaje życie.

Dyrektorium o katechizacji mówi: „Cała formacja chrześcijańska ma charakter paschalny” (DK 65). To znaczy, że nie ma dojrzałej wiary bez przejścia przez krzyż.

Liturgia, w którą za chwilę wejdziemy, nie jest wspomnieniem wydarzeń. Ona jest ich uobecnieniem. Wprowadzenie do Lekcjonarza przypomina: „W celebracji liturgicznej słowo Boże jest zawsze żywe i skuteczne” (WL 4).

To dzisiaj Chrystus oddaje za nas życie. W ten sposób uzdalnia i nas do miłości ofiarnej.

Parafia staje się wspólnotą misyjną wtedy, gdy uczy się żyć logiką krzyża:
kiedy angażuje się w służbę potrzebującym,
kiedy wychodzi do zranionych,
kiedy nie przedkłada komfortu ponad ryzyko ofiarności.

Św. Jan Paweł II pisał: „Człowiek nie może odnaleźć siebie inaczej jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie” (*Redemptor hominis* 10). To jest Ewangelia krzyża. I zwycięstwa mocą krzyża.

Papież Leon XIV powiedział do młodych, że Kościół będzie misyjny tylko wtedy, gdy „przestanie bać się drogi krzyża, bo właśnie tam rodzi się życie dla świata”.

U progu Paschy papież zaprasza nas, aby „wejść w misterium Męki Chrystusa ze Słowem w sercu, bo tylko ono – to Słowo – pozwala przejść przez krzyż z nadzieją zmartwychwstania” (Orędzie na Wielki Post 2026).

W opisie Męki uderza bardzo fakt, że wszyscy opuszczają Jezusa. A On pozostaje wierny.

To jest nadzieja dla nas. Pewnie i my nieraz uciekamy, zawodzimy, zapieramy się. A jednak Chrystus oddaje za nas życie.

Może właśnie tego potrzebujemy u progu Wielkiego Tygodnia –
wejść za Chrystusem w Jego Paschę ze słowem w sercu,
aby w godzinie krzyża nie uciec,
lecz odkryć w nim obietnicę życia wiecznego.

Za chwilę rozpocznie się Eucharystia – ofiara krzyża uobecnioma pośród nas.
To jest źródło naszej misji.
My nie głosimy idei religijnej.
Głosimy Jezusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego.

Bo w Nim jest życie wieczne.

Modlitwa

Panie Jezu,
naucz nas iść drogą daru z siebie,
abyśmy przez miłość ukrzyżowaną
prowadzili świat do życia.